

19 listopada 2009



## Szpital żąda od NFZ 4 milionów złotych

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE” Prawie 4 milionów złotych z tytułu nadwykonań domaga się kielecki Wojewódzki Szpital Zespolony od Narodowego Funduszu Zdrowia. Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego Jan Gierada uważa, że tyle pieniędzy należy się placówce za zabiegi ratujące życie w drugiej połowie 2008 roku. W Sądzie Okręgowym w Kielcach trwa trzecia rozprawa w tej sprawie. Dyrektor Jan Gierada mówi, że sytuacja za rok 2009 jest jeszcze gorsza. Pomimo wykorzystania środków z NFZ szpital wciąż wykonuje i będzie wykonywał zarówno zabiegi ratujące życie i planowane. Sytuację, w której szpital musi za darmo leczyć pacjentów dyrektor Gierada określił jako gehennę. Dyrektor Gierada odniósł się także do strajku Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. Jego zdaniem medycy powinni leczyć pacjentów, a nie politykować. Dyrektor Gierada informuje kielczan, że pomimo braku środków z NFZ wszyscy pacjenci będą przyjmowani, zarówno na zabiegi planowane jak i te ratujące życie. Będzie się to odbywało nawet kosztem regularnego zadłużania szpitala. Jan Gierada uznaje, że dług szpitala jest tak naprawdę długiem państwa.